

**Bartłomiej Makowski\***  
ORCID: 0000-0002-3460-8837  
Uniwersytet Wrocławski

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.40.1>

## Problematyka przedawnienia roszczeń w zakresie umów kredytów frankowych. Część 2

**JEL Classification:** K-150

**Słowa kluczowe:** „kredyty frankowe”, przedawnienie, prawo cywilne, prawo konsumenckie, prawo Unii Europejskiej

**Keywords:** Swiss franc loans, limitation, civil law, consumer law, EU law

**Abstrakt:** Początek XXI wieku to czas masowego udzielania przez banki kredytów denominowanych lub indeksowanych do franka szwajcarskiego. Kredytobiorcy, zapewniani o bezpieczeństwie i korzyściach, jakie niosą z sobą „kredyty frankowe”, podpisywali umowy zawierające liczne wady prawne, w tym niedozwolone postanowienia umowne (klauzule abuzywne). Aktualnie problemy takich umów kredytowych, jak abuzywność klauzul przeliczeniowych, niedopełnianie przez banki obowiązków informacyjnych wobec klienta przy zawieraniu umów oraz inne naruszenia przepisów prawa bankowego i cywilnego, mocno zajmują sądy krajów członkowskich UE, w tym sądy polskie, oraz TSUE. Kwestią dyskusyjną jest jednak przede wszystkim fakt uznawania tego rodzaju umów za nieważne w całości oraz związana z tym konieczność dokonania rozliczenia stron z tytułu coraz częstszego orzekania przez sądy nieważności tego rodzaju umów.

Rozważania zawarte w niniejszym artykule skupiają się na niezwykle istotnej na tle wskazanych sporów o nieważność umów kredytowych problematyce przedawnienia roszczeń kredytobiorców, którzy pozywając banki, żądają zwrotu uiszczonych przez nich na rzecz banków nienależnych ich zdaniem świadczeń od samego momentu zawarcia umowy. Wnikliwej analizie poddane zostało orzecznictwo sądów polskich oraz TSUE, którego wyroki wskazują, że bieg terminu przedawnienia może rozpocząć się dopiero z chwilą nabycia przez kredytobiorcę świadomości, iż zawarta przez niego umowa jest wadliwa, dzięki czemu możliwe staje się skuteczne wytoczenie powództwa.

---

\* Opiekun naukowy (Scientific Tutor) — dr hab. Wojciech Szydło.

## Limitation claims issues in the field of Swiss franc loan agreements: Part 2

**Abstract:** The beginning of the 21st century was the time of banks mass-granting loans denominated in or indexed to the Swiss franc. Borrowers, assured of security and the benefits of “Swiss franc loans,” signed contracts with numerous legal defects, including prohibited contractual provisions (abusive clauses). Currently, the problems of such loan agreements as abusive conversion clauses, failure by banks to fulfil their disclosure obligations towards clients when concluding agreements, and other violations of banking and civil law regulations heavily occupy the courts of the EU Member States, including Polish courts, and the Court of Justice of the European Union. The main issue, however, is that such contracts are considered invalid in their entirety and the related necessity to settle the parties due to the more and more frequent ruling by the courts of the invalidity of this type of contract.

The main focus of the present article is discussing the limitation of claims of borrowers who, by suing banks, demand reimbursement of benefits paid by them to banks, which are, in their opinion, undue from the very moment of concluding the agreement. The jurisprudence of the Polish courts and the CJEU have been thoroughly analyzed; the rulings of the latter indicate that the limitation period may begin only when the borrower becomes aware that the contract concluded by them is defective, which makes it possible to effectively bring an action.

### 1. Synchronizacja prawa unijnego i krajowego

Standardowe przepisy regulujące instytucję przedawnienia w polskim prawie wskazują na sześć lat (do 9 lipca 2018 roku dziesięć lat) bieg terminu przedawnienia liczony od dnia, w którym dane roszczenie stało się wymagalne<sup>1</sup>. W sytuacji świadczenia nienależnego, jakim są płacone raty kredytu z tytułu nieważnej umowy kredytu, rozpoczyna się on oddzielnie dla każdego uiszczanego świadczenia. Jednakże sytuacja taka jest krzywdząca dla konsumentów w sporach z przedsiębiorcą, który w sposób adhezyjny przygotował wzorzec umowy, zawierający nieuczciwe postanowienia. Otóż przy zobowiązaniach trwających kilkadziesiąt lat może się okazać, że w momencie, kiedy kredytobiorca dowiedział się o wadliwości umowy, duża część jego roszczenia mogłaby być już przedawniona. Spowodowałoby to nierówność między stronami, gdyż przy rozliczeniu stron po prawomocnym stwierdzeniu nieważności umowy i uwzględnieniu krajowych przepisów odnośnie do przedawnienia, przedsiębiorca nie poniósłby dotkliwej sankcji za stosowanie klauzul abuzywnych w przygotowanych przez siebie wzorcach, co oznaczałoby brak realizacji efektu odstrasającego i uprawnień konsumentów wynikających z dyrektywy 93/13<sup>2</sup>. W celu prawidłowego zaimplementowania jej założeń prawo krajowe musi być interpretowane zgodnie z wykładnią prawa unijnego

<sup>1</sup> Na temat instytucji przedawnienia zob. art. 117 n. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku — Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740), dalej: k.c.

<sup>2</sup> Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L Nr 95, poz. 29 z 21.04.1993), dalej: dyrektywa 93/13.

i uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Synchronizacja polskiego i unijnego porządku prawnego powoduje zmianę dotychczasowego stosowania instytucji przedawnienia przez krajowe sądy powszechne.

Istotność funkcjonowania zasady ochrony konsumentów w prawie unijnym oraz waga, jaką do niej przykłada sama Unia Europejska, obrazuje analiza orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Zadaniem TSUE jest zapewnienie jednolitej wykładni *acquis communautaire*, a także pilnowanie jego przestrzegania przez kraje członkowskie UE oraz każdą unijną instytucję. Podkreślić przy tym należy, że TSUE jest jedyną instytucją unijną mogącą narzucić sądom krajowym wykładnię prawa unijnego w celu zapewnienia jego stosowania w taki sam sposób w całej Unii Europejskiej. Krajowe organy wymiaru sprawiedliwości mają natomiast obowiązek korzystać z jego dorobku orzeczniczego i stosować własne prawo, z jak największym możliwym uwzględnieniem przepisów unijnych (w tym celów przywoływanej dyrektywy 93/13).

## 2. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące „kredytów frankowych”

Z punktu widzenia rozpatrywania przez sądy krajów członkowskich „spraw frankowych” ważny jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 2009 roku rozpatrujący pytanie prejudycjalne hiszpańskiego sądu<sup>3</sup>, który dotyczył właśnie interpretacji dyrektywy 93/13. Głównym punktem rozważań TSUE stała się kwestia, czy sąd krajowy powinien z urzędu podnieść nieuczciwość warunku umownego w trakcie rozpoznawania wniosku o wszczęcie egzekucji prawomocnego wyroku sądu polubownego wydanego bez stawiennictwa konsumenta. W analizowanym przez Trybunał stanie faktycznym był to zapis na sąd polubowny, a konsument nie złożył skargi w stosowanym czasie. TSUE jednoznacznie stwierdził, że rozpoczęcie biegu terminu na wniesienie środka zaskarżenia może nastąpić dopiero od dnia doręczenia konsumentowi przedmiotowego wyroku, ponieważ wcześniej nie ma możliwości dokonania dogłębnej analizy zasadności i słuszności tego orzeczenia oraz sporządzenia ewentualnego sprzeciwu. „Tak więc w niniejszej sprawie konsument nie mógłby znaleźć się w sytuacji, w której termin na wniesienie skargi rozpocząłby swój bieg, czy nawet by upłynął, zanim nawet dowiedziałby się on o skutkach wynikających dla niego z nieuczciwego zapisu na sąd polubowny”<sup>4</sup>. Oznacza to, że unijny Trybunał wywodzi skutki prawne (w tym przypadku rozpoczęcie biegu terminu na wniesienie skargi) od możliwości podjęcia przez konsumenta świadomości o nieuczciwości zapisu na sąd polubowny, co stanowi jeden z warunków zawartej przez niego umowy z przedsiębiorcą.

<sup>3</sup> Wyrok TSUE z dnia 6 października 2009 roku C-40/08, *Asturcom Telecomunicaciones SL przeciwko Cristinie Rodríguez Nogueirze*, LEX nr 519493.

<sup>4</sup> *Ibidem*, pkt 45.

Trybunał odwołał się w wyroku zarówno do zasady równoważności, jak i skuteczności, a także podkreślił, że art. 6 dyrektywy 93/13 służy ochronie konsumenta jako strony słabszej, nawet wtedy, gdy — co miało miejsce w okolicznościach rozpatrywanej sprawy — wykazał się on całkowitą biernością i nie wniósł odpowiedniego środka zaskarżenia w terminie. Mając na uwadze powyżej wskazane unijne zasady, TSUE stwierdził, że sąd krajowy powinien z urzędu dokonać oceny nieuczciwego charakteru zapisu na sąd polubowny (nawet jeżeli wyrok sądu polubownego stanowi już *res iudicata*) i „wyciągnąć wszelkie wynikające z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencje w celu zapewnienia, by zapis ten nie był wiążący dla konsumenta”<sup>5</sup>. Co również istotne, TSUE uznał, że ze względu na wagę ochrony konsumentów udzielanej przez art. 6 dyrektywy 93/13, przyjmując należy ten przepis „za równoważny z krajowymi przepisami posiadającymi w ramach krajowego porządku prawnego rangę zasad porządku publicznego”<sup>6</sup>.

Podobnie orzekł TSUE w innej sprawie, również dotyczącej hiszpańskiego odesłania prejudycjalnego w sprawie ograniczenia przez sąd krajowy skutków w czasie stwierdzenia nieuczciwego warunku umownego<sup>7</sup>. W tym stanie faktycznym Sąd Najwyższy Hiszpanii wskazał na wadliwość postanowienia umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą dotyczącej minimalnej stopy, poniżej której nie mogła spaść stopa odsetek zmiennych. W uzasadnieniu sąd ten uznał naruszenie wymogu wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym dla odbiorcy językiem (zasada przejrzystości) oraz wytknął niespełnienie w wystarczającym zakresie obowiązku informacyjnego leżącego po stronie przedsiębiorcy, co wynikało z dyrektywy 93/13. W związku z tym stwierdził nieważność kwestionowanych warunków, przy jednoczesnym utrzymaniu umowy w mocy, ale ograniczył jednak skutki swojego orzeczenia do możliwości żądania przez konsumentów zapłaty świadczeń uiszczanych z tytułu nieuczciwych klauzul uiszczonych po dniu wydania wyroku. Trybunał Sprawiedliwości całkowicie nie podzielił zdania sądu krajowego, przypominając, że „warunki ustalone przez prawa krajowe, do których odnosi się art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie mogą stanowić zagrożenia dla istoty prawa, jakie konsumenci wywodzą z tego przepisu w interpretacji orzecznictwa Trybunału”<sup>8</sup>. Natomiast orzeczenie wydane przez Sąd Najwyższy Hiszpanii ograniczało prawa konsumentów poprzez pozbawienie ich roszczenia o zwrot niesłusznie zapłaconych kwot z tytułu kwestionowanych postanowień umownych płaconych przez cały okres kredytowania. Nadmienić trzeba, że ustalenie nieuczciwego charakteru danego warunku należy traktować tak, jakby nigdy go nie

<sup>5</sup> *Ibidem*, pkt 59.

<sup>6</sup> *Ibidem*, pkt 52.

<sup>7</sup> Wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 roku, sprawy połączone C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Francisco Gutiérrez Naranjo przeciwko Cajasur Banco SAU i Ana Maria Palacios Martínez przeciwko Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA)* oraz *Banco Popular Espanol SA przeciwko Emilio Irlés López i Teresa Torres Andreu*, LEX nr 2168030.

<sup>8</sup> *Ibidem*, pkt 71.

było w umowie, co wiąże się z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym zwrotu pobranych z tego tytułu kwot<sup>9</sup>. Trybunał stwierdził również, że wyrok wydany przez sąd krajowy zapewnia niekompletną i niewystarczającą ochronę dla konsumentów oraz narusza istotę art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, której celem jest działanie odstrasżające przedsiębiorcę od dalszego stosowania tego rodzaju praktyk. Ponieważ hiszpańskie orzeczenie nie było przesadnie dotkliwe dla przedsiębiorcy stosującego nieuczciwe warunki umowne, Trybunał Sprawiedliwości, mając na uwadze stan faktyczny sprawy, orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13:

należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on orzecznictwu krajowemu ograniczającemu w czasie skutki restytucyjne związane ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru — w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy — warunku znajdującego się w umowie zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę jedynie do kwot nienależnie zapłaconych na podstawie takiego warunku po ogłoszeniu orzeczenia, w którym sąd stwierdził ów nieuczciwy charakter<sup>10</sup>.

Z tego zaś wynika, że po uznaniu nieuczciwego charakteru warunku umowy uprawniony może żądać zwrotu uiszczonych z tego tytułu świadczeń za cały doczasowy okres, a nie tylko od chwili wydania wyroku w tej sprawie<sup>11</sup>.

W odniesieniu do świadomości konsumenta co do wadliwości zawartej przez niego umowy, istotne stanowisko TSUE zajął w orzeczeniu stanowiącym odpowiedź na zadane przez rumuński sąd pytania prejudycjalne dotyczące wykładni postanowień dyrektywy 93/13<sup>12</sup>. W sprawach będących podstawą do wystąpienia do TSUE zarówno sądy krajowe, jak i unijny Trybunał nie miały wątpliwości, że konsument, zawierając umowę z przedsiębiorcą, był stroną słabszą, ponieważ nie miał możliwości negocjacji i podpisał narzucony mu wzorzec umowny, a kwestionowane postanowienia faktycznie mają nieuczciwy charakter. W swoim uzasadnieniu TSUE przywołał własne orzecznictwo dotyczące skutków takiej sytuacji, będące podstawą omawianego rozstrzygnięcia, z którego wynika brak związania niedozwolonymi postanowieniami konsumenta oraz możliwość dochodzenia przez niego zwrotu kwot uiszczonych z tego tytułu na rzecz banku. W tym zakresie Trybunał, mając na uwadze zasadę pewności prawa, zgodził się, że występowanie roszczenia o stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku nie ulega przedawnieniu, jednakże może ono być początkiem dla terminu żądania o zapłatę, w sytuacji gdy

termin ten nie będzie mniej korzystny niż terminy dotyczące podobnych środków istniejących w prawie krajowym (zasada równoważności) oraz nie uczyni on wykonywania praw przyznanych

<sup>9</sup> *Ibidem*, pkt 61.

<sup>10</sup> *Ibidem*, sentencja wyroku.

<sup>11</sup> Zob. <https://pomocfrankowiczom.pl/?p=792> (dostęp: 27.02.2021).

<sup>12</sup> Wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 roku, połączone sprawy C-698/18 i C-699/18, *SC Raiffeisen Bank SA przeciwko JB i BRD Groupe Société Générale SA przeciwko KC*, LEX nr 3027770.

przez porządek prawny Unii, w szczególności dyrektywę 93/13, praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym (zasada skuteczności)<sup>13</sup>.

Trybunał Sprawiedliwości nie uznał za właściwe twierdzenia sądu odsyłającego, że konsument może wytoczyć powództwo o zapłatę tylko w okresie do trzech lat po całkowitym wykonaniu umowy. Jednocześnie odrzucił on argumentację, że odpowiada to momentowi, kiedy strona umowy powinna wiedzieć albo mieć możliwość dowiedzenia się o nieuczciwym warunku. Nie zgodził się również ze stanowiskiem, że jest to ostatnia chwila, kiedy działa ona jako konsument w gorszym położeniu w danym stosunku zobowiązaniowym. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału stanowiło to naruszenie zasady skuteczności poprzez nadmierne utrudnienie wykonywania praw przyznanych konsumentowi przez dyrektywę 93/13. Mając na uwadze, że umowa zawarta z przedsiębiorcą ma charakter adhezyjny możliwa jest sytuacja, w której kredytobiorca spłacając kredyt nie wiedział o istnieniu wadliwej klauzuli w jego umowie. Ponadto wykładnia prawa krajowego państwa odsyłającego wskazuje, że termin na wytoczenie powództwa rozpoczyna się w dniu, w którym sąd ustali bezskuteczność nieuczciwych warunków („okoliczności stanowiącej podstawę powództwa”<sup>14</sup>), natomiast sąd odsyłający zastosował inny termin (mniej korzystny) dla roszczeń wynikających z ochrony przyznanej na podstawie dyrektywy 93/13, co stoi w sprzeczności z zasadą równoważności. TSUE odrzucił również stanowisko sądu odsyłającego odnoszące się do twierdzenia, że po wykonaniu umowy strona traci status konsumenta i nie może następnie powołać się na postanowienia dyrektywy 93/13.

W swoim stanowisku do niniejszego wyroku rząd RP słusznie zauważył, że powyższe rozumowanie jest niedopuszczalne w przypadku umów sprzedaży, które często kończą się przecież niezwłocznie po ich zawarciu. W tym kontekście zaakceptowanie takiej teorii pozbawiłoby konsumenta jakiegokolwiek ochrony. Z powyższego orzeczenia TSUE wynika, że strona nie traci statusu konsumenta po wykonaniu umowy, na przykład całkowitej spłacie kredytu. Dodatkowo ustalono, że prawidłowe byłoby liczenie biegu terminu przedawnienia dla roszczeń dotyczących zapłaty nienależnych przedsiębiorcy świadczeń uiszczonych na podstawie nieuczciwych warunków umownych dopiero od momentu, kiedy strona stała się świadoma ich występowania w umowie. Nadmienić należy, że nawet Trybunał Konstytucyjny RP uznał, że możliwość upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawianie szkody na osobie przed dowiedzeniem się przez poszkodowanego o jej wyrządzeniu jest niezgodna z konstytucją<sup>15</sup>.

Z punktu widzenia omawianego zagadnienia przedawnienia roszczeń w zakresie „kredytów frankowych” istotne wydaje się orzeczenie TSUE w sprawie postępowania o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla własnego, który zabez-

<sup>13</sup> *Ibidem*, pkt 58.

<sup>14</sup> *Ibidem*, pkt 82.

<sup>15</sup> Wyrok TK z dnia 1 września 2006 roku, SK 14/05, LEX nr 208351.

piecza zobowiązania wynikające z umowy kredytu konsumenckiego<sup>16</sup>. W trakcie tego postępowania przed TSUE rzecznicy generalni w swoich opiniach uznali, że krajowe przepisy kodeksu postępowania cywilnego<sup>17</sup> utrudniają konsumentowi dochodzenie swoich praw poprzez przyznanie zbyt krótkiego czasu (dwa tygodnie) na przygotowanie dużej ilości informacji wymagających specjalistycznej wiedzy, to jest wskazania, czy zaskarża się nakaz w całości, czy w części, przedstawienia zarzutów oraz okoliczności faktycznych i dowodów pod rygorem niedopuszczalności tego pisma<sup>18</sup>. Ponadto wysokość kosztów sądowych za wniesienie takiego pisma wydawała się być nadmiernie uciążliwa dla konsumenta, co mogło zniechęcać go do wniesienia zarzutów. Ich zdaniem wspomniane czynniki rodziły znaczne ryzyko, że strona nie zdecyduje się na wysłanie takiego pisma albo zostanie ono uznane przez sąd za niedopuszczalne. Zdaniem Trybunału w sytuacji, w której sąd rozpatrujący sprawę o wydanie nakazu zapłaty nie ma możliwości oceny ewentualnego nieuczciwego charakteru danego warunku umownego, bo „sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie”<sup>19</sup>, jest to sprzeczne z wykładnią art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13. Na zakres świadomości konsumenta wpływała zatem również niezajomość bądź niezrozumienie zakresu swoich praw.

Rzeczowym podsumowaniem wyżej opisanych orzeczeń jest wyrok TSUE, który zapadł na kanwie słowackiej sprawy z tytułu umowy kredytu<sup>20</sup>. Konsument dopiero po całkowitej spłacie swojego zobowiązania dowiedział się od profesjonalnego pełnomocnika, że jego umowa zawierała nieuczciwe warunki. W związku z tym postanowił pozwać przedsiębiorcę, który przygotował wzorzec umowny. W trakcie procesu pozwany podniósł zarzut przedawnienia, ponieważ zgodnie ze słowackim prawem wynosi on trzy lata liczone od momentu bezpodstawnego wzbogacenia, którym w niniejszej sprawie jest każdorazowe uiszczenie świadczenia przez kredytobiorcę. Nadmienić należy, że dla prawa państwa odsyłającego irrelevantna jest kwestia świadomości konsumenta co do wiedzy o występowaniu nieuczciwych warunkach albo możliwości tego oceny, co oznacza, że

<sup>16</sup> Wyrok TSUE z dnia 13 września 2018 roku, C-176/17, *Profi Credit Polska SA w Bielsku-Białej przeciwko Mariuszowi Wawrzoskowi*, LEX nr 2600265.

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296); dalej: k.p.c.

<sup>18</sup> W szczególności istotne były art. 491 § 1 k.p.c. oraz 493 § 1 k.p.c., jednakże pierwszy z nich został uchylony ustawą z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469), natomiast drugi na podstawie tej samej nowelizacji nabrał nowego brzmienia, które jest mniej wymagające dla wnoszącego zarzuty od poprzedniej wersji przepisu.

<sup>19</sup> *Ibidem*, pkt 71.

<sup>20</sup> Wyrok TSUE z dnia 22 kwietnia 2021 roku, C-485/19, *Profi Credit Slovakia s.r.o. przeciwko LH*, LEX nr 3163598.

uprawnienie do wniesienia powództwa mogłoby się przedawnić nawet w sytuacji, kiedy osoba nie wiedziała, że może dochodzić swoich roszczeń. Unijny Trybunał uznał, że zarówno samo istnienie przedawnienia, jak i długość jego terminu nie są niezgodne z dyrektywą 93/13. Jednakże analizowany moment rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia jest sprzeczny z zasadą skuteczności, która wymaga, aby „krajowy przepis proceduralny nie czynił niemożliwym lub zbyt utrudnionym stosowania prawa Unii”<sup>21</sup>. Biorąc pod uwagę, że słowackie prawo nie rozróżnia kwestii nabycia świadomości lub jej braku, co do możliwości wytoczenia powództwa, TSUE uznał, że istnieje ryzyko, że konsument nie będzie mógł w wyznaczonym czasie powołać się na uprawnienia przyznane przez prawo UE.

W trakcie swojego wywodu unijny Trybunał przywołał liczne przykłady swojego orzecznictwa wskazujące na gorsze położenie kredytobiorcy w stosunku do przedsiębiorcy zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i posiadanej wiedzy oraz doświadczenia. Jest bardzo prawdopodobne, że konsument nie zna albo nie rozumie uprawnień jakie przyznaje mu dyrektywa 93/13, co kredytodawca może właśnie wykorzystać. Słusznie zauważył rzecznik generalny w swojej opinii, że w zobowiązaniach zawieranych na okres o znacznej długości może się okazać, że roszczenia konsumenta ulegną przedawnieniu zanim okres kredytowania się skończy. Spowodowuje to niemożliwość bądź znaczne utrudnienie dochodzenia swoich roszczeń z tytułu płatności dokonywanych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy 93/13<sup>22</sup>. Mając powyższe na uwadze, TSUE uznał, że

zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nie należenie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy 93/13 lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy 2008/48 podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie<sup>23</sup>.

Taką wykładnię powinno się stosować bezpośrednio do interpretacji przez polskie sądy powszechne przepisów regulujących początek biegu terminu przedawnienia, ponieważ są one bardzo podobne do słowackiego porządku prawnego. Przyjmując założenia wypracowane przez TSUE należy jednoznacznie stwierdzić, że jakikolwiek sposób liczenia terminu przedawnienia bez uwzględnienia świadomości konsumenta co do występowania w jego umowie nieuczciwych warunków rażąco narusza zasadę skuteczności i unijne dyrektywy. Bezpośrednio potwierdził to unijny Trybunał w kolejnym orzeczeniu: „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy

<sup>21</sup> *Ibidem*, pkt 53.

<sup>22</sup> *Ibidem*, pkt 63.

<sup>23</sup> *Ibidem*, pkt 66.



konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu”<sup>24</sup>.

Doktryna w większości akceptuje twierdzenia zawarte w wyrokach Trybunału Sprawiedliwości. Nie budzi wątpliwości, że dyrektywa 93/13 ma za zadanie ingerować w stosunek zobowiązaniowy między konsumentem a przedsiębiorcą w momencie, kiedy zostaje naruszona zasada równości stron poprzez dodanie do zawartej umowy warunku o nieuczciwym charakterze. W takiej sytuacji przepisy dyrektywy 93/13 mają służyć doprowadzeniu do osiągnięcia równowagi praw i obowiązków między stronami, między innymi przez uznanie takiego postanowienia za niewiążące konsumenta (jako strony słabszej i *de facto* zależnej od drugiej strony w kwestii sporządzania umowy) skutkujące jego nieistnieniem od samego początku. Nadmienić należy, że skutek taki wynika bezpośrednio z przepisów prawa (por. art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 385<sup>1</sup> k.c.), a nie dopiero z wyroku sądowego. Umożliwia to konsumentom dochodzenie zapłaty niesłusznie uiszczonych świadczeń z tego tytułu, co może zostać ograniczone jedynie przez zasadę pewności prawa, przejawiającą się na przykład poprzez *res iudicata*. W literaturze w tym kontekście podkreślono, że

państwa członkowskie, w tym prawodawcy i sądy krajowe, nie mogą ograniczać w czasie skutków stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku, a tym samym — na przykład — wykluczyć możliwości dochodzenia roszczeń restytucyjnych w całości lub części (m.in. w odniesieniu do czasu poprzedzającego takie stwierdzenie)<sup>25</sup>.

Oznacza to, że kredytobiorcy spłacający „kredyty frankowe” na podstawie nieuczciwych warunków umownych *de facto* nigdy nie byli zobowiązani uiszczać na rzecz banku rat kapitałowych czy odsetkowych, a także jakichkolwiek innych opłat związanych z kredytem i mogą obecnie na drodze sądowej żądać zwrotu wszystkich tych świadczeń z całego dotychczasowego okresu kredytowania<sup>26</sup>.

### 3. Wpływ unijnego porządku prawnego na polską linię orzeczniczą

Najnowsze orzecznictwo sądów polskich wydaje się również podzielać stanowisko odnoszące się do liczenia biegu terminu dopiero od momentu, w którym konsument mógł realnie zgłosić swoje roszczenie, to znaczy kiedy obiektywnie można było przyjąć, że wie albo powinien już wiedzieć, że jego umowa kredytu jest wadliwa. W tym zakresie wskazać należy na wyrok SO we Wrocławiu z dnia 10 września 2020 roku w sprawie XII C 655/19, w którym sąd zarówno ustalił nieważność całej umowy kredytu (w szczególności dostrzegając, że już samo uru-

<sup>24</sup> Wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 roku, połączone sprawy od C-776/19 do C-782/19, LEX nr 3183143, pkt 46.

<sup>25</sup> A. Nadolska, *Skuteczność prawna ochrony tzw. „frankowiczów” w kontekście terminów przedawnienia*, „Finanse i Prawo Finansowe” 26, 2020, nr 2, s. 78.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 78–80.

chomienie środków w transzach o różnych kursach było nieprawidłowe, ponieważ umożliwiało kredytobiorcy uprzednie poznanie wysokości zobowiązania w walucie indeksacji), jak i zasądził zwrot niesłusznie zapłaconych na rzecz banku świadczeń za cały okres kredytowania. Sąd przypomniał, że spłacanie kredytu nie jest świadczeniem okresowym — jest to jedno świadczenie z góry ustalone, tylko że rozłożone na części<sup>27</sup>. Analogiczny zresztą wyrok zapadł w sprawie przeciwko bankowi udzielającemu kredytów denominowanych w walucie CHF<sup>28</sup>. W sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Świdnicy zostało wydane orzeczenie stwierdzające, że umowa kredytu konsolidacyjnego jest nieważna. Ponadto bank został zobowiązany, zgodnie z teorią dwóch kondycji, uznaną przez orzekający sąd, do zwrotu na rzecz kredytobiorcy wszystkich dochodzonych przez niego kwot w PLN i CHF od dnia zawarcia umowy w 2005 roku. Orzeczenie to jest bardzo korzystne dla kredytobiorców, ponieważ przy uwzględnieniu dziesięcioletniego terminu przedawnienia wartość roszczenia zmalałaby o sumę rat spłacanych w okresie do 2010 roku. Sąd ponadto uznał, że od strony pozwanej jako profesjonalisty można wymagać więcej, a skoro to ona sporządziła umowę zawierającą nieuczciwe klauzule, to powinna ponieść tego konsekwencje. Nie ma podstaw, żeby utrzymać umowę w mocy jako standardowy kredyt złotowy przy zastosowaniu stawki referencyjnej LIBOR, ponieważ taka nigdy nie występowała w ofercie żadnego banku. Co więcej, nie można jej uzupełnić żadnymi odwoływaniami do przepisów dyspozytywnych czy kursu NBP, więc po wyłączeniu mechanizmu denominacji jest ona niemożliwa do wykonania<sup>29</sup>.

Kwestia przedawnienia w zakresie „kredytów frankowych” zaczęła również być punktem obrad Sądu Najwyższego. W jednej z ostatnich uchwał Sąd Najwyższy zajął stanowisko w sprawie przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń<sup>30</sup>. Potwierdził on, że przedawnienie roszczenia banku o zwrot wypłaconej kwoty kredytu wynosi trzy lata zarówno w sytuacji, gdy umowa jest ważna, jak i gdy jest nieważna. Nie dostrzegł nierównowagi w wyznaczeniu różnych terminów dla konsumenta i banku, ponieważ ustawodawca zakłada, że przedsiębiorca jest profesjonalistą w swojej dziedzinie i lepiej potrafi dbać o swoje interesy.

Zgodnie z przywołanym przez Sąd Najwyższy unijnym i własnym orzecznictwem bieg terminu przedawnienia rozpocząć się powinien od dnia, w którym kredytobiorca albo zażądał stwierdzenia nieważności umowy kredytu, albo jej sanowania<sup>31</sup>. Dopiero wówczas brak podstawy prawnej stał się ostateczny i strony umowy mogły nawzajem żądać zwrotu spełnianych na jej podstawie świadczeń.

<sup>27</sup> Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 10 września 2020 roku, XII C 655/19, niepubl.

<sup>28</sup> Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 18 września 2020 roku, XII C 1175/19, niepubl.

<sup>29</sup> Wyrok SO w Świdnicy z dnia 5 listopada 2020 roku, I C 997/20, niepubl.

<sup>30</sup> Uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, LEX nr 3120579.

<sup>31</sup> Por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344.

W związku z tym Sąd Najwyższy wskazał, że nie można uznać, by bieg przedawnienia roszczenia banku liczył się „tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia”<sup>32</sup>. W kolejnej uchwale dobitnie oznajmił, że bieg terminu przedawnienia roszczeń konsumenta-kredytobiorcy może się rozpocząć dopiero w momencie, kiedy „dowiedział się on lub rozsądnie rzecz ujmując powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”<sup>33</sup>, czym jednocześnie potwierdził wcześniejszy dorobek Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sądy krajowe zaczęły przyjmować powyższą argumentację w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zgłaszanego przez bank wobec roszczeń konsumentów — jako przykład podjęcia decyzji odnośnie do sanowania albo upadku wadliwej umowy można wskazać wytoczenia powództwa o określonym żądaniu<sup>34</sup>. Oznacza to, że roszczenie banku o zwrot wypłaconego kredytu również ulega przedawnieniu w terminie trzech lat od dnia doręczenia bankowi pozwu<sup>35</sup>.

#### 4. Czynność podjęta wobec banku jako podstawa do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia

Powyższe pokazuje, że dyrektywa 93/13, podobnie jak orzecznictwo polskie i europejskie, traktuje konsumenta jako stronę w gorszej pozycji, która w zaufaniu udaje się do dużego i profesjonalnego podmiotu finansowego, jakim jest bank, licząc na zawarcie uczciwej umowy kredytu. Kredytobiorca zawierając umowę z bankiem nie miał podstaw by sądzić, że może zostać przez niego oszukany wskutek wykorzystania przez przedsiębiorcę bankowego swojego silniejszego położenia, między innymi poprzez przygotowanie wzorca umownego nastawionego na osiąganie nieomówionego zysku w postaci tak zwanych spreadów. Skorzystanie z uprawnienia wynikającego z art. 117<sup>1</sup> k.c. i nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia banku wobec konsumenta przy jednoczesnym zachowaniu możliwości domagania się zwrotu przez kredytobiorców zwrotu

<sup>32</sup> Uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, LEX nr 3120579. W planowanej uchwale o sygn. akt III CZP 11/21 Sąd Najwyższy ma również odpowiedzieć na pytanie: „Czy w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej z powodu niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się od chwili ich wypłaty?”.

<sup>33</sup> Uchwała SN z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, LEX nr 3170921.

<sup>34</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 15 września 2020 roku, sygn. akt I ACa 177/19, LEX nr 3153279.

<sup>35</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 12 kwietnia 2021 roku, sygn. akt I ACa 1026/18, niepubl. — sąd uznał umowę kredytu za nieważną *ex tunc*, wobec czego zobowiązał bank do zwrotu wszystkich świadczeń uiszczanych na jego rzecz przez kredytobiorców.

świadczeń tylko z ostatnich dziesięciu lat przed wytoczeniem powództwa byłoby zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego<sup>36</sup> oraz wypracowaną przez unijne organy ochroną praw konsumenta. Jednakże przepis ten odwołuje się do interesów obu stron (zarówno majątkowych, osobistych, jak i rodzinnych) oraz względów słuszności, na które składają się takie wartości moralne, jak na przykład uczciwość, życzliwość oraz lojalność. Natomiast w sprawach „kredytów frankowych”, co wynika z poczynionych w opracowaniu rozważań, to bank (przedsiębiorca) mógł w wielu sytuacjach działać nieuczciwie oraz niełojalnie, nadużywając tym samym zaufania wobec konsumenta<sup>37</sup>. „Przepis ten może zatem znaleźć zastosowanie jedynie wtedy, gdy dłużnik zachował się nagannie z punktu widzenia zasad słuszności, co daje podstawy posiłkowania się wybranym orzecznictwem dotyczącym nadużycia zarzutu przedawnienia”<sup>38</sup>.

Trzeba tu jasno podkreślić, że kredytobiorca w żadnym momencie nie zachowywał się nagannie i zgodnie z zawartą (niezgodną z prawem) umową spłacał raty z obawy przed jej wypowiedzeniem i postawieniem całej kwoty w stan natychmiastowej wykonalności, wpisania do rejestru dłużników czy nawet skierowania sprawy do postępowania egzekucyjnego. Dlatego też przywołany art. 117<sup>1</sup> k.c. nie powinien stanowić uprzywilejowania przedsiębiorcy w sprawach „kredytów frankowych”, w których to właśnie ich można by w wielu przypadkach uznać za stronę winną istnienia nieuczciwych postanowień umownych, co do których sprzeczności z prawem kredytobiorcy nie mieli świadomości. Przyjęcie natomiast ogólnego terminu przedawnienia w ówczesnej wysokości dziesięciu lat dla każdej spłaconej raty oddzielnie konsekwentnie powinno pociągać za sobą uwzględnienie trzyletniego terminu dla roszczenia banku o zwrot uruchomionej kwoty kredytu liczonego od dnia uruchomienia środków ze względu na art. 118 k.c. W przeciwnym wypadku sytuacje polegające na nakazaniu kredytobiorcy zapłaty różnicy między wysokością nieprzedawnionych spłat a kwotą uruchomionych środków, mimo spłacenia nominalnej wartości kredytu, rażąco naruszałoby interesy konsumenta i zdecydowanie uprzywilejowałoby drugą stronę.

Należy uznać, że najważniejszą regułą wypracowaną przez TSUE jest nakaz rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia dla dochodzenia przez konsumenta roszczeń wynikających z dyrektywy 93/13 dopiero od momentu, w którym uświa-

<sup>36</sup> Stanowiłoby to naruszenie art. 5 k.c., który stanowi, że „Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

<sup>37</sup> P. Nazaruk, *Komentarz do P. Nazaruk, art. 117<sup>1</sup> Nieuwzględnienie terminu przedawnienia wobec konsumenta*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Cieszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, za: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587804374/601814?tocHit=1> (dostęp: 21.11.2020).

<sup>38</sup> M. Fras, M. Habdas, P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 117<sup>1</sup>*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 117–125*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019, za: <https://sip.lex.pl/#/commentary/587783936/581376?tocHit=1> (dostęp: 21.11.2020).

domił on sobie, albo mógł to realnie zrobić, występowanie nieuczciwych warunków w jego umowie zawartej z przedsiębiorcą (sprzedawcą bądź dostawcą usług). Jednakże należy również respektować zasadę równości stron oraz pewności prawa i wyznaczyć dla początku biegu przedawnienia zobiektywizowany termin. Zdecydowanie będzie to chwila, w której kredytobiorca podjął jakiegokolwiek działania wobec banku, z których wynika, że ma on wiedzę w zakresie wadliwości podpisanej przez niego umowy kredytu. Czynnościami takimi mogą być reklamacja do banku mogąca zawierać jednocześnie propozycję pozasądowego rozwiązania sporu czy wezwanie do zapłaty niesłusznie pobranych świadczeń, zawiadanie do próby ugodowej<sup>39</sup> bądź przeprowadzenie postępowania przed Rzecznikiem Finansowym<sup>40</sup> lub Arbitrem Bankowym<sup>41</sup>.

W przypadku zaś kredytobiorców, którzy od razu wytoczyli powództwo należy przyjąć, że dniem, w którym kredytobiorca mógł obiektywnie dowiedzieć się o wadliwości umowy jest 3 października 2019 roku, kiedy to Trybunał Sprawiedliwości wydał wyrok w polskiej sprawie Kamila i Justyny Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG prowadzącej działalność gospodarczą w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank International AG Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie, który przejął portfel kredytowy dawnego Polbank EFG S.A.<sup>42</sup> Orzeczenie to było szeroko omawiane w mediach oraz rozpoczęło masowe wytaczanie powództw przeciwko różnym bankom udzielającym „kredytów frankowych”. W związku z powyższym można przyjąć, że od tego momentu kredytobiorca (mający nawet przeciętną wiedzę, w żadnym stopniu niezwiązaną z prawem czy bankowością) mógł *de facto* nabyć świadomość co do występowania nieuczciwych warunków w jego umowie kredytu indeksowanego/denominowanego, choć od długiego już czasu sprawa „kredytów frankowych” budzi wiele emocji i jest często komentowana. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku alternatywą dla powyższego założenia mogłoby być również przyjęcie początkowej daty biegu przedawnienia jako dnia wytoczenia powództwa bądź doręczenia go stronie pozwanej<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> Art. 184–186 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296).

<sup>40</sup> Art. 33–42 ustawy z dnia 23 września 2016 roku o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich (Dz.U. z 2016 r. poz. 1823); dalej: u.p.r.s.k.

<sup>41</sup> Dział na podstawie u.p.r.s.k. i Regulaminu Bankowego Arbitrażu Konsumenckiego stanowiącego załącznik do uchwały nr 12/2014 XXVI Walnego Zgromadzenia ZBP z dnia 15 kwietnia 2014 roku. Por. J. Czabańska, T. Konieczny, M. Korpalski, *Przewodnik frankowicza*, Warszawa 2020, s. 139–153.

<sup>42</sup> Wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 roku, C-260-18, *Kamil i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, prowadzącej działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank International AG Oddział w Polsce*, ECLI EU C z 2019 roku, poz. 819.

<sup>43</sup> Uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, LEX nr 3120579.

Zarówno prawodawstwo, jak i orzecznictwo unijne wypracowały szereg przepisów i zasad mających za zadanie ochronę konsumentów, które sądy polskie mają obowiązek brać pod uwagę przy wyrokowaniu. Oznacza to, że ogólne normy krajowe dotyczące przedawnienia, a zwłaszcza terminów jego liczenia, muszą zostać skorygowane przez regulacje wykreowane przez organy Unii Europejskiej, które znaczny nacisk kładą na ochronę praw konsumentów. Poprzez wdrożenie w życie dyrektywy 93/13 dążą one do zapewnienia rzeczywistej równowagi stron umowy pod względem prawnym i ekonomicznym. Ponadto sankcje za stosowanie nieuczciwych warunków przez przedsiębiorcą powinny mieć efekt odstrasający przed dalszym stosowaniem tego rodzaju praktyk. Z analizy orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że dla konsumenta (kredytobiorcy) bieg przedawnienia na dochodzenie roszczeń powinien rozpocząć się od momentu, w którym obiektywnie mógł on podjąć świadomość o wadliwości jego umowy. Stanowisko takie podzielają również polskie sądy rozpatrujące sprawy „kredytów frankowych”, co jest bardzo korzystnym rozwiązaniem dla kredytobiorców, którzy czują się oszukani i poszkodowani przez banki. Jednakże czas pokaże, w jakim kierunku ostatecznie będzie zmierzała obecna linia orzecznicza i czy banki poniosą dotkliwe konsekwencje długotrwałego osiągania nieuczciwego zysku kosztem swoich klientów. Jednak mimo przyjęcia takiej optyki, wynikającej z analizy przepisów i orzecznictwa, która pod względem procesowym jest w zasadzie korzystna dla kredytobiorcy, należy pamiętać zawsze o ponoszonym przez nich ryzyku, polegającym na tym, że wytaczając powództwo narażają się również na negatywne konsekwencje kwestionowania umowy kredytu. Wśród nich wymienić można na przykład skorzystanie przez kredytodawcę z prawa do ponownego zbadania zdolności kredytowej, co w przypadku wydania złej oceny, może spowodować nawet wypowiedzenie umowy oraz żądanie natychmiastowego i jednorazowego zwrotu pozostałego do spłaty zobowiązania lub możliwości żądania przez bank wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału

Kwestia przedawnienia roszczeń zarówno banku, jak i kredytobiorców wciąż jest niejednolita w Polsce i zawiera zasady odmienne od zwyczajowo przyjętych w polskim porządku prawnym. Mając na uwadze, że aktualnie „kredyty frankowe” to jeden z większych problemów sądów powszechnych, aspekt ten wymaga dogłębnej analizy i wykładni dokonanej zarówno przez Sąd Najwyższy, jak i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej<sup>44</sup>. Stąd w najbliższym czasie zapadnie jeszcze niejedno orzeczenie wspomnianych instytucji mających znaczący wpływ na polskie orzecznictwo.

---

<sup>44</sup> W lutym 2021 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie skierował do TSUE pytanie prejudycjalne, który zawisło pod sygn. akt C-82/21 dotyczące właśnie kwestii potwierdzenia, że roszczenia konsumentów starsze niż dziesięć lat przed wytoczeniem powództwa nie są przedawnione.

## Bibliografia

### Literatura

- Czabańki J., Konieczny T., Korpalski M., *Przewodnik frankowicza*, Warszawa 2020.
- Fras M., Habdas M., Zakrzewski P., *Komentarz do art. 117<sup>1</sup>*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 117–125*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019.
- Nadolska A., *Skuteczność prawna ochrony tzw. „frankowiczów” w kontekście terminów przedawnienia*, „Finanse i Prawo Finansowe” 26, 2020, nr 2.
- Nazaruk P., *Komentarz do P. Nazaruk, art. 117<sup>1</sup> Nieuwzględnienie terminu przedawnienia wobec konsumenta*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Cieszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019.

### Akty prawne

- Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków umów konsumenckich (Dz.Urz. UE L 1993.95.29 z dnia 21.04.1993).
- Ustawa z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku — Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U z 2020 r. poz. 1740).
- Ustawa z dnia 23 września 2016 roku o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich (Dz.U. z 2016 r. poz. 1823).

### Orzecznictwo

- Uchwała SN z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, LEX nr 3170921.
- Uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, LEX nr 3120579.
- Wyrok SA w Białymstoku z dnia 15 września 2020 roku, sygn. akt IACa 177/19, LEX nr 3153279.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 12 kwietnia 2021 roku, sygn. akt IACa 1026/18, niepubl.
- Wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344.
- Wyrok SO w Świdnicy z dnia 5 listopada 2020 roku, I C 997/20, niepubl.
- Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 10 września 2020 roku, XII C 655/19, niepubl.
- Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 18 września 2020 roku, XII C 1175/19, niepubl.
- Wyrok TK z dnia 1 września 2006 roku, SK 14/05, LEX nr 208351.
- Wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 roku, C-260-18, *Kamil i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, prowadzącej działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank International AG Oddział w Polsce*, ECLI EU C z 2019 poz. 819.
- Wyrok TSUE z dnia 6 października 2009 roku, C-40/08, *Asturcom Telecomunicaciones SL przeciwko Cristinie Rodríguez Nogueirze*, LEX nr 519493.
- Wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 roku, połączone sprawy C-698/18 i C-699/18, *SC Raiffeisen Bank SA przeciwko JB i BRD Groupe Société Générale SA przeciwko KC*, LEX nr 302777.
- Wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 roku, połączone sprawy od C-776/19 do C-782/19, LEX nr 3183143.
- Wyrok TSUE z dnia 13 września 2018 roku, C-176/17, *Profi Credit Polska SA w Bielsku-Białej przeciwko Mariuszowi Wawrzoskowi*, LEX nr 2600265.
- Wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 roku, połączone sprawy C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Francisco Gutiérrez Naranjo przeciwko Cajasur Banco SAU i Ana María Palacios Martínez przeciwko Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA) oraz Banco Popular Espanol SA przeciwko Emilio Irlés López i Teresa Torres Andreu*, LEX nr 2168030.

Wyrok TSUE z dnia 22 kwietnia 2021 roku, C-485/19, *Profi Credit Slovakia s.r.o. przeciwko LH*,  
LEX nr 3163598.

### **Źródła internetowe**

<https://pomocfrankowiczom.pl/?p=792>.